

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIŁOŚĆ RZYMSKIE.
Dziś Piętna S. Franciszka.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12.
miesięczne złp. 5.

MIŁOŚĆ SŁAWIAŃSKA.
Dziś Drogoślów.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień godz: | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiej | Stopnie ciepła podług Réaumur'a | Psychro- metr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|----------------|--|--|------------------|--------------------|----------------|-------------------------------------|
| 7 | 27° 6", 263 | + 40, 9 | 5", 95 | Pl. Zachodni słaby | Pogoda | |
| 12 | 6, 732 | + 12, 6 | 6, 27 | „ „ mocny | „ „ | |
| 16 3 | 6, 928 | + 13, 2 | 6, 79 | Pl. Zachodni mocny | „ „ | |
| 9 | 7, 012 | + 6, 8 | 5, 94 | „ „ średni | „ „ | |

Z powodu kończącego się ćwierćrocza, Redakcja ma zaszczyt zawiadomić Publiczność, że GAZETA KRAKOWSKA w następującem ćwierćroczu wychodzić będzie pod temiż samemi jak dotąd warunkami. Osoby zyczące utrzymywać GAZETĘ, zechcą się zgłosić do Drukarni St. Gieszkowskiego (w rynku) dla zapisania się i złożenia zwyczajnej opłaty. Druk, papier, wielkość i czas codziennego wychodzenia GAZETY zostają niezmiennie, pod względem zaś wewnętrznegu układu, REDAKCYA jak dotąd i nadal dokładać będzie wszelkich usiłowań, ażeby to pismo i miejscowej potrzebie i życzeniom powszechnym odpowiedzieć mogło.

Redakcja Gazety Krakowskiej czuje zarazem potrzebę przypomnieć Osobom, które to obchodzić może, że Wysocki Senat Rządzący (Obacz N. 5230 D. G. S. GAZETY KRAK: N. 205) z uwagi ze wszelkie doniesienia urzędowe bądź od władz administracyjnych, bądź też sądowych pochodzące w GAZECIE KRAKOWSKIEJ jako Rządowej umieszczanemi być winny, ułożyć się z wydawcą GAZETY KRAKOWSKIEJ, wskutku czego wszelkie od władz publicznych w interesie publicznym, lub na powództwo stron prywatnych nastąpione postunowienia i doniesienia za opłatą po gr: 10 od wiersza przez całą szerokość formatu GAZETY KRAKOWSKIEJ przechodzącego, a po gr: 5 w półwierszu czyli w jednej przedziałce GAZETY, zamieszczane będą.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Cześć Urzędowa

Na Kazimierzu przy Krakowie w domu pod N. 103/4 na pierwszym pięttrze dnia 22 września b. r. o godzinie 10 rano sprzedane zostaną w exekucyi sądowej, zwierniadła, komody, krzesła, kanapy, żorandle, szafy, pulpity, zegary, za gotową zapłatę, oraz puszczone zostaną mieszkania w 3chletnią dzierżawę więcej ofiarującemu, które chcący objęcia, raczą się w potrzebne vadium złp: 100 zaopatrzyć.

Kraków 10 września 1835 roku.

Skorczyński Kom: Sąd.

Dnia 21 w wsi Plaza gminie Kościelec sprzedane będą publicznie koń, wóz kuty, żyta kóp 6, krowa i sprzęty domowe. Dnia 22 w mieście Trzebinia wydzierżawione zostaną dochody na lat 3 z domu N. 44, poczynając od 25 października r. b. Dnia 25 w wsi i gminie Jaworzno okręgowej wydzierżawione będą dochody na lat 3 z domu N. 147 za złożeniem kaucyi złp: 36, nakoniec dnia 28 w wsi Morawica, gminie Balice sprzedane będą różne sprzęty domowe, także krowa, trzoda, ziemniaki, suknie i t. p., a to o 11 z rana a o 2 z południa b. m. i r., mający chęć kupna podpisany na oznaczone miejsce i na czas z gotowemi pieniędzmi zaprasza.

Chrzanów 13 września 1835 r.

Tomasz Jaworski Kom: Sąd.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

WIEDEŃ 27 Sierpnia. Rząd tutejszy zatrudnia stę teraz poprawą niektórych praw i ustaw cywilno-sądowniczych. Mówią że w krótcie wyjdzie nowy kodex prawa cywilnego, prawa karnego i handlowego, zapewnie cały skład sądownictwa ulegnie pewnej odmianie.— W Czechach, a mianowicie w obwodach graniczących z Saksonią jako też i w okolicach Drezna panują nadzwyczajne upały i posuchy. Wiele rzek mniejszych i studni wyschło zupełnie, a z powodu tego znaczna liczba młynów stoi bez użytku. Pomimo to, urodzaje i zbiory były bardzo pomysłne.

PARYŻ 1 Września. Posiedzenie dzisiejsze izby parów odbywało się przy otwartych drzwiach, wielki kanclerz rozpoczął posiedzenie wnioskiem nowego prawa przeciw wolności druku. Na zapytanie prezydenta, czyli izba wyznaczy osobną kommissyę rozpoznawczą i czyli zechce tę sprawę jemu samemu powierzyć, podniósł się margrabia Dreux Brezé który z powodu słabości zdrowia przez długi przeciąg czasu żadnego nie miał udziału na posiedzeniach, i zabrał głos mówiąc: »Przykłady mają w kraju reprezentacyjnym wielką wartość, i ja sądzę że zjednam sobie wdzięczność przypominając postępowanie izby z podobnym wnioskiem w r. 1827. P. Broglie żądał wtenczas, aby wyznaczona kommissya zamieniła się w wydział rozpoznawczy; przyjęto ten wniosek, kommissya zwołała potem wszystkich dziennikarzy, drukarzy, jako i wszystkich wyrobników, których prawo przeciwko wolności druku najbardziej dotykać mogło; i jakiż był skutek tego? Oto po 6 tygodniach odrzucono projekt, prawa druku. Po Lipcowej rewolucyi w roku 1832, gdy ministrowie żądali przyjęcia projektowanego prawa względem dowolnego ogłoszenia każdego miejsca w stanie obłączenia, Izba odwlekała przyjęcie tego wniosku przez 2 miesiące, nakoniec ministrowie cofnęli go zupełnie. Żądam przeto aby tę sprawę aż do ukończenia ciągnącego się

procesu zawieszono. Zanađto dobrze znam moje obowiązki ażebym się miał w niewczesne rozpoznawanie tego prawa zapuszczać, na to tylko jeszcze zwracam uwagę, że przy czyną tego prawa stał się zamach z 28 lipca. Jednak pytam się, czyliż nie należy się wprzód, przekonać czyli wolność druku nosi na sobie winę zamachu 28 Lipca. Kilku parów sprzeciwiło się żądaniom mowcy; poruczone zatem większością głosów prezydentowi wyznaczenie kommissyi. Mianowani przez p. Pasquier członkowie kommissyi są: książę Mortemart, hrabiowie Bastard, Guillemint i Sainte-Aulaire; baronowie, Barante, Séguier Girod i Villemain.

W *Messenger* czytamy następujące prywatne doniesienia z Saragossy z d. 23 Sierpnia. Tajne towarzystwa, które za panowania Ferdynanda z trudnością tylko uśmieszane bywały, podniosły się od czasu zaprowadzenia rejen-cyi, i przez nowe urzządzenia stanęły na takim stopniu, że w zaburzeniach, których się Hiszpanija spodziewała, znakomitą rolę odgrywać mogą. Powstanie Baskijskie popierało nadzwyczajnie działalność tych związków. Rząd zaś albo oszukany podaniami urzędników, którzy po największej części do tych związków należeli, albo w nadziei użycia ich przeciwko Karlistom, albo z szczególnej opieszałości, chwycił się tylko samych niedoleżnych środków do ich uśmierzenia. I tak w krótkim czasie rozgałęziły się te związki po wszystkich znakomitszych miastach, co raz bardziej się powiększały i zasady rozkrzewiały; lecz cel ich był jeszcze niepewny i nieśmieli powstać. Od sześciu miesięcy widoczny był nadzwyczajny ruch między związkowemi, wszczęły się między naczelnikami nieporozumienia, tak, że podziewano się zupełnego rozwiązania. Z tege utworzył się nowy związek pod nazwiskiem młodej Hiszpanii, który jest najniespokojniejszym. Wiele pism drukowanychza granicą rozrzucono po kraju. Oskarżają rząd o zdradę i o porozumienie się z Karlistami. Punktem głównym ich

jest Barcelona. Zamierzaniem ich było dotychczas obalić królowej ustawy i zwołać sejm narodowy. Powstanie nie było tak wielkie jak się spodziewano, jednakowo połączone zrewoltowane prowincje razem tworzą silną masę. Teraz pracują nad połączeniem różnych Junt, nad nadaniem im jednakowej organizacyi, do których wszystkie te prowincje przyłączyć się mają, które chcą związkowi oderwać od rządu Madryckiego. I gdy się osądzą dość silnemi przepisywać prawa, zmuszą rząd do przyjęcia wszystkich żądań. Przychylni Rejencyi mówili stanowczo o interwencyi franczkiej. Statut królowej nie znalazłszy w massach żadnej sympatyi potrzebuje pomocy obcej, ale kto dobrze rzeczy zważy, pozna, że Francya będzie się strzegła rozwinąć chorągiew, której żadne ramie w narodzie nie wesprze i która piętnem klęski jest skażona.

Dnia 28 Sierpnia. Gazeta Poznańska Nr. 212 pisze: Wdzisiejszym numerze dziennika *Temps* umieszczono następujący rys wypadków wczorajszego posiedzenia. 1) Postanowiono poddać prasę pod wyrok Trybunału parowskiego, ponieważ pewną ilość dotychczasowych przewinień prassy (délits) zamieniono na targnięcie się na bezpieczeństwo państwa, i Ministrów upoważniono do usunięcia tychże podług upodobania z pod jurysdykcyi podejrzanego Sądu przysięgłych. Postanowienie to nadweryża oczywiście 69 artykuł karty, stanowiący, że przewinienia prassy ulegają wyrokowi Sądu przysięgłych. Nadweryżenie takowe karty tém bardziej każdego uderza, gdy pan Dupin, będący po rewolucyi lipcowej sprawozdawcą o smodyfikowaniu karty, przypomniał Izbie, że wszystkie wykroczenia prassy, bez najmniejszego wyjątku, ulegają wyłącznie wyrokowi Sądu przysięgłych. 2) Przywrócono znowu w odwrotny sposób konfiskacyę, zniesioną zupełnie przez kartę. Nie jestto bowiem czem innym jak konfiskacyą, jeżeli podług okoliczności dzienniki karze 50,000 fr. ulegać mają, ile że całkowity kapitał większej części tychże, summy tako-

wej nie przechodzi. 3) Złamano artykuł 7 karty. Nadaje on albowiem wszystkim Francuzom prawo ogłaszania drukiem i obwieszczenia publicznie swoich zdań i myśli. Teraz zaś wbrew temu zakazano ogłosić się Republikaninem albo też Legitymistą. Tym sposobem wkrótce do tego przyjdzie, że nam nie wolno będzie mienić się katolikami, protestantami albo nowokrzęściami, a narazie nie wolno nam będzie powiedzieć, czy klasykami, czy romantykami jesteśmy. Nie jestto żaden żart; skoro albowiem dowolność raz zajmie miejsce prawa (karty), natenczas już granicy oznaczyć nie będzie można. W oczach zdrewnego rozsądku, wolności i karty nie może być zbrodnią, jeżeli kto zdanie swoje wynurza, skoro się tylko od wezwania do użycia środków gwałtownych wstrzyma, aby tym sposobem zdaniu swemu przewagę wyjednać. Wielka znajduje się różnica między dozwołonem wynurzeniem także i takich zasad, które się z istnieniem nie zgadzają, a między zakazaniem upowszechnianiem tychże. Różnice te centra nogami zdeptały. 4) Także, co się nigdy jeszcze dawniej nie wydarzyło, zakazano ogłaszania teoretycznych nawet zdań o istniejących wyobrażeniach o własności, przysiędze i tym podobnych rzeczach. Jeżeli postanowienie takowe ma być ściśle wypełnione, natenczas wielkie mnóstwo książek umieszczone będzie na liście zakazanych. Niepodobieństwo pisanania w przyszłości książek w tych materyach, jeżeli kto ogromnym karom uleść nie chce, równa się prawie całkiem cenzurze. Rząd stara się jeszcze wprawdzie unikać wyrazu *cenzura*, ale wyobrażenie tegoż już istnieje, a lud wiedzieć będzie, czego mu się trzymać należy. 5) Złamano 55 artykuł karty, stanowiący, aby wszystkie sądowe rozprawy publicznie się toczyły, jeżeliby Sąd sam wśród szczególnych okoliczności inaczej nie zawyrokował. W sprzeczności z tem odjęte teraz wszystkim processom injuryjnym publiczne wynurzenie za pomocą prassy, ile że o tychże wtedy tylko rapport ma być zdawany,

gdy sąd dowód prawdy domniemanych znie-
wag ważnym być uzna. 6) Nareszcie uświę-
cono najochoydniejszy i najniedorzeczniejszy
środek, jaki tylko sobie wyobrazić można,
zabraniając subskrypcyi na pokrycie kar ścią-
gniętych przez prassę. Wielkomyślność na-
rodu potrafi przecież zakaz ten bezużytecz-
nym uczynić. Każdy odtąd składkę podwa-
jąc będzie, zwłaszcza że ją tać trzeba.

W Dardanellach panowała (do d. 1 sier-
) tak mocna zaraza morowa, że cała ludność
wyniosła się ztamtąd, wyjąwszy może 2000
ludzi. Wojsko wyruszyło do obozu. Wsze-
lako z pozostałych mieszkańców umarło je-
szcze w dnin jednym 30 osób na tę zarazę.
Z Egiptu zaś przychodzą wiadomości pomyśl-
ne; w Alexandryi i Kairze prawie całkiem
znikła zaraza morowa, a w górnym Egipcie
nastawała także.

Galiota francuzka *Mésange* mając p. Te-
xier na pokładzie i przeznaczona będąc do
wyprawy naukowej na Czarne morze, uzy-
skała nakoniec pozwolenie wplynienia na mo-
rze Czarne.

BRUXELLA 30 Sierpnia.— Wczoraj przy-
stąpiono wizbie reprezentantów do przegło-
sowania względem prawa cudzoziemców. Sko-
ro na początku posiedzenia zajęto się dal-
szemi obradami dnia poprzedzającego, poda-
no do przegłosowania jako poprzednie pyta-
nie: czyli wywód cudzoziemca z kraju, sądo-
wy wyrok z dowodami stanowczemi poprze-
dzać winien?— Na pytanie to, większością
głosów w sposób przeczący odpowiedziano;
podobnie i na inne, wniesione jako poprawka
przez pana Julięna, czyli wysłuchanie rady
municipalnej koniecznym jest do legityma-
cyi?— W skutek tego zatwierdzono zasadę
projektu do prawa, że wywód legitymacyjny
tylko od ministerjum zależeć powinien. Po-
tém przyjęto artykuł 1szy z poprawką wnie-
sioną z strony opozycyi przez p. Dumorrie-
ra i osnowa jego jest następująca: Mieszka-
jący w Belgii cudzoziemiec, który swoim po-
stępowaniem— (poprawka p. Pirsca, który
tu chciał mieć umieszczonym: swoim postę-

powaniem w Belgii, odrzucona została 44 glo-
sami przeciwko 34)— publiczną spokojność
narusza, albo który za granicą oskarżony lub
winny uznany został zbrodni albo przewi-
nienia, które podług prawa z dnia 1 października
1833 r. wydanie tegóż usprawiedliwia,
może przez rząd być zmuszonym do oddale-
nia się z pewnego miejsca, do mieszkania w
pewnym dla niego przeznaczonym miejscu,
albo nawet do opuszczenia królestwa. Pozo-
stałe artykuły, po załatwieniu wniesionych z
powodu tychże poprawek, zostały tak przy-
jęte, jak w ministeryalnym projekcie ułożone
były.

MADRYT 16 Sierpnia.— Według donie-
sień z Portugalii, panowie Guiso i Fortunato
mają być w Rzymie głównymi agentami Don
Miguela, do których wszystkie pisma Migu-
elistów w Portugalii są adressowane. Oba-
dwaj utrzymują ciągłą korespondencyę z Por-
tugalią, i odbierają wiele listów, tak lądem,
jako też przez Londyn. G.P.

Doniesienia.

Pytle węgierskie na użytek do młynów
z najslawniejszój fabryki, pięknie i trwale wy-
robione, w sztukach po 60 łokci, 12 cali
wiedeńskiej miary szerokości, w różnych ga-
tunkach od Nr. 1 do 12, równie i najprzedniej-
sze, są na składzie w domu handlowym pod-
pisanego po cenie fabrycznej do sprzedania
w Bernie w Morawie *Andrzeja Gach.* (2r.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 16 do 17 Września

Gredler Zofia, Petruszek Karol, Jozefo-
wicz Filip, Wodzicki Władysław hr., Rehm
Filip, Szyszkowski Paweł, Hermanowska,
Du Laurens Jozefa, Rutkowska Konstancya,
wszyscy z Polski, Himmel Antoni, Makome-
ski Jan, Wielopolski Alexander margrabia,
wszyscy z Galicyi, Wolny Jan, Adamias Jan,
Adamiss Grzegorz, Hobryk Andrzej, Tyszkie-
wicz Eufrozyna hrabina wszyscy z Pruss.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Nowakowski Stanisław, Splawski Jan,
Trzetrzewiński Jan Prezes Trybunału wszy-
scy do Galicyi.